

Woreczek Folióweczek

Delikatnie otwiera najpierw jedno oczko, a później drugie. Znajduje się w jakimś mrocznym zamczysku. Nie pamięta jak tutaj trafił. Czuje się tak jakby ktoś zgnoił go całego i wyrzucił. Dookoła panuje bałagan i unosi się nieprzyjemny zapach. Nagle słyszy zbliżające się metaliczne kroki, a po chwili pojawia się przed nim aluminiowa, mało sympatyczna postać, która mówi:

- Witaj w Wysypiskolandii Leśnej. Jestem Puszek Aluminiak. A ty jak się nazywasz?
 - Woreczek Folióweczek - odpowiada nasz bohater. - Skąd się tutaj wziąłem?
 - Pewnie porzucił cię jakiś uczestnik leśnej wycieczki. Wcześniej byłeś może woreczkiem na kanapkę lub ubranie. Nieważne, bo teraz jesteś w naszym królestwie i pozostaniesz w nim już na zawsze. Wystraszony Woreczek Folióweczek szeleści bezradnie rączkami. Nic nie rozumie.
 - Co ja tutaj będę robił?
 - To co wszyscy w królestwie - odpowiada z dumą Puszek Aluminiak. - Będziesz zanieczyszczał środowisko. W lesie wokół zamku musi być coraz mniej zwierząt i roślin, woda w strumyku powinna być jeszcze bardziej brudna niż obecnie, wszędzie ma być szaro i ponuro... Jest tyle pracy, a ty się pytasz co będziesz robił!
 - To jakieś szaleństwo. Ja nie chcę tak żyć! Nie chcę być jakimś szkodnikiem. Rozumiesz? - krzyczy Woreczek Folióweczek, po czym zaczyna płakać, łzy spływają po jego drobnej twarzyczce, a małym ciążkiem wstrząsa dreszcz. - Chcę być pomocnikiem przyrody! - dodaje jednak dzielnie po chwili i tupie chudziutką nóżką.
 - No proszę, buntownik nam się znalazł - mówi groźnie Puszek Aluminiak. - Koniec tej dyskusji, marsz za mną! Smutny i wystraszony Woreczek Folióweczek idzie za swoim przewodnikiem. Mijają ciemne, brudne korytarze, a na nich plastikowe, szklane i papierowe postacie. Wszyscy wydają się zabiegani i nieprzyjaźni. W końcu docierają do wielkich drzwi. Za nimi w ogromnej komnacie siedzi na tronie dumny król Odpad I Wielki.
 - Najjaśniejszy Panie - odzywa się Puszek Aluminiak. - Oto twój nowy poddany Woreczek Folióweczek, który sprzeciwia się zasadom panującym w Wysypiskolandii Leśnej. Nie chce z nami pracować i zanieczyszczać środowiska.

Król spogląda na śmiałego buntownika i pyta tylko:

- Czy to prawda?
 - Tak - odpowiada Woreczek Folióweczek.
 - W takim razie muszę zwołać Radę Starszych - mówi Odpad I Wielki.
 Po chwili w sali pojawiają się doradcy króla: Butelkowy Potwór, Plastikowy Książę, Makulaturowy Wódz, Sznurowany Trampek i Szklany Agent. Narada nie trwa długo. Po jej zakończeniu król powstaje i oznajmia:
 - Decyzją moją i Rady Starszych Wysypiskolandii Leśnej Woreczek Folióweczek musi jeszcze dzisiaj przed zmrokiem opuścić nasze królestwo.

Następnie wszystko dzieje się bardzo szybko. Nasz bohater zostaje wyprowadzony z mrocznego zamczyska i znajduje się teraz w równie strasznym lesie. Wokół jest ponuro i panuje złowroga cisza. Mało jest zieleni. Nie ma też zwierząt. Woreczek Folióweczek zaczyna biec przed siebie, byle jak najdalej od tego okropnego miejsca. Biegnie coraz szybciej i szybciej. Nie chce już patrzeć na biedne, zanieczyszczone środowisko.

W końcu zmęczony zatrzymuje się żeby odpocząć. Rozgląda się dookoła. Znajduje się w zupełnie innym świecie! Tutaj jest pięknie i radośnie. Pomiędzy koronami drzew przeblaskują wesoło promyki słońca. Słychać śpiew ptaków. Pachnie lasem i jest zielono. Przyroda ukazuje całe swoje bogactwo. Chce się żyć!

Woreczek Folióweczek przysiadł na kamieniu i zastanawia się co robić dalej. Nagle zauważa zbliżającą się sympatyczną, papierową postać, która mówi:

- Cześć. Nazywam się Makulaturek. A tobie jak na imię? Czy też szukasz może Ekologicznego Cesarstwa?
 - Jestem Woreczek Folióweczek. Nie znam tego miejsca - odpowiada.
 - To świat, w którym wszystko jest poukładane, każdy zna swoje zadania i może przysłużyć się przyrodzie. Woreczek Folióweczek przypomina sobie Wysypiskolandię Leśną i panujące w niej okropne zasady, więc szybko odpowiada:
 - W takim razie chcę razem z tobą szukać Ekologicznego Cesarstwa. Skąd wiesz o jego istnieniu?
 - Mieszkałem tam kiedyś, ale byłem niemądry i ciekawski - chciałem zobaczyć jak wygląda inny świat. Uciekłem więc stamtąd, przywędrowałem aż tutaj i się zgubiłem. W tym lesie jest co prawda pięknie, ale to nie jest mój dom, nie pasuję tutaj.
 - Masz rację. Ja również nie mogę tu mieszkać. Musimy w takim razie zapytać o drogę do tego twojego domu - mówi pełen entuzjazmu Woreczek Folióweczek.
 - Świetny pomysł - cieszy się Makulaturek. - Chodźmy, poszukamy kogoś.
 Nasi bohaterowie wyruszają leśną ścieżką przed siebie. Po drodze mają okazję podziwiać piękno przyrody. Nagle na dróżce, którą wędrują, pojawia się zwinna sarenka.
 - Witaj, czy możesz nam pomóc? Szukamy drogi do Ekologicznego Cesarstwa - zwraca się z prośbą

Makulaturek.

- Dzień dobry, drodzy przyjaciele. Niestety nie wiem gdzie jest to miejsce - odpowiada zasmucone zwierzątko. - Zapytajcie dzięcioła, który ze swojego drzewa - mówi wskazując kopytkiem stary rozłożysty dąb w oddali - widzi dużo więcej niż my tutaj na dole.

- Dziękujemy bardzo, sarenko - mówi Woreczek Folióweczek.

- Życzę wam szybkiego znalezienia drogi - odpowiada zwierzątko.

Nasi bohaterowie podążają w kierunku dzięcioła, licząc, że uzyskają od niego potrzebne wskazówki.

- Witajcie moi drodzy. Czy mogę wam jakoś pomóc? - pyta grzecznie dzięcioł, przerywając swoje miarowe stukanie w drzewo.

- Tak - odpowiada Woreczek Folióweczek. - Szukamy drogi do Ekologicznego Cesarstwa.

- W takim razie musicie iść ścieżką wśród starych dębów, aż dojdziecie do skraju lasu i ujrzycie polanę. Tam z pewnością spotkacie wesołą rodzinę zajączków, która wskaże wam dalszą drogę.

- Dziękujemy za pomoc - odpowiada Makulaturek.

- Nie ma za co, szczęśliwej podróży.

Mali wędrowcy wyruszają zgodnie ze wskazówkami dzięcioła i po krótkim marszu docierają na piękną polanę.

Zauważają na niej wspomnianą rodzinę szaraczków. Sympatyczne zwierzątka wskazują im dalszą drogę:

muszą podążać wzdłuż rzeki aż do mostu, a następnie przejść nim na drugą stronę, gdzie w oddali zobaczą już Ekologiczne Cesarstwo. Nasi bohaterowie dziękują za radę i wyruszają dalej.

Po jakimś czasie Makulaturek oznajmia wesołym głosem:

- Zobacz, tam w oddali widać już nasz dom.

- Chodźmy szybciej - proponuje Woreczek Folióweczek.

Młodzi przyjaciele niemal biegną z radością i wkrótce stają przed celem swojej wędrówki - cesarstwem znajdującym się w samym środku dużego osiedla zamieszkiwanego przez ludzi. Wszędzie dookoła jest czysto, miejsce otocza zieleń drzew i krzewów. Trawniki są równo przystrzyżone, a na licznych rabatkach rosną wielobarwne kwiatki. Za niewysokim murkiem w równym rzędzie stoją kolorowe Ekologiczne Domki, które jakby uśmiechają się do wszystkich.

Na powitanie naszym bohaterom wychodzi sam Recyklingowy Cesarz:

- Witaj Makulaturku, miło cię widzieć. Cieszę się, że wróciłeś i przyprowadziłeś ze sobą kolegę.

- Dzień dobry. Przepraszam za moją ucieczkę - odpowiada skruszony Makulaturek.

- Wybaczam ci twoje lekkomyślne zachowanie. Z pewnością otrzymałeś surową lekcję.

- Zdecydowanie tak. Obiecuję, że to już się więcej nie powtórzy. Przedstawiam Woreczka Folióweczka, którego spotkałem podczas mojej wędrówki. On również chce z nami zamieszkać.

- Witamy w takim razie serdecznie w naszym Ekologicznym Cesarstwie, którego głównym zadaniem jest dbanie o środowisko.

- Bardzo się cieszę, że tutaj trafiłem. Chciałbym jak najwięcej dowiedzieć się o tym ciekawym miejscu - mówi. - Wcześniej trafiłem do Wysypiskolandii Leśnej. Tam było strasznie.

Na wspomnienie tego królestwa twarz Recyklingowego Cesarza nagle pochmurnieje, a w jego oczach pojawia się złość.

- To bardzo nieprzyjazne środowisku miejsce. Podjąłeś słuszną decyzję, nie chcąc tam żyć.

Skromny bohater po takiej pochwalie mówi już tylko:

- Chciałbym poznać świat, w którym będę teraz mieszkał.

Sympatyczny władca zabiera więc swojego nowego poddanego na wycieczkę po cesarstwie. Pokazuje Ekologiczne Domki i wyjaśnia ogromne znaczenie jakie mają ich kolory. W niebieskim mieszkają Papierki, Kartoniki i Tekturki. Biały zajmowany jest przez Bezbarwne Szkiełka, a zielony przez Szkiełka Kolorowe. Żółty przeznaczony został dla Plastikowych Ludków, Puszkowych Stworków i Folióweczek. Tak, w tym domku będzie mieszkał nasz Woreczek Folióweczek.

Na końcu Recyklingowy Cesarz opowiada, że wszyscy jego poddani zobowiązani są dbać o porządek i czyste środowisko. Ich głównym zadaniem jest po prostu troszczenie się o przyrodę. W nagrodę za wzorowe, ekologiczne zachowanie wyruszają ze swojego cesarstwa w fascynujące podróże i zaczynają życie w innych miejscach, w których czeka ich jeszcze wiele przygód.

Latorośl